

**Recenzja rozprawy doktorskiej Pana mgr Pawła Andrzejewskiego sporządzona w związku z przewodem doktorskim wszczętym przez Radę Wydziału Sztuki Uniwersytetu Technologiczno-Humanistycznego im. Kazimierza Pułaskiego w Radomiu.**

Paweł Andrzejewski urodził się w 1977 roku w Turku. Ukończył Państwowe Liceum Sztuk Plastycznych w Kole. Dyplom obronił w 2004 roku w zakresie grafiki warsztatowej w Pracowni Litografii prof. Stefana Ficnera w Instytucie Sztuk Pięknych Uniwersytetu Zielonogórskiego w Zielonej Górze. W latach 2002-2004 był stażystą w tejże pracowni. Obecnie zatrudniony na stanowisku asystenta w Pracowni Litografii prowadzonej przez prof. Andrzeja Bobrowskiego w Instytucie Sztuk Wizualnych Uniwersytetu Zielonogórskiego w Zielonej Górze. Samodzielnie prowadzi przedmioty Przygotowanie do druku oraz Projektowanie na potrzeby internetu. Reprezentant akcji plenerowych, współorganizator i juror konkursów graficznych oraz imprez promocyjnych Uniwersytetu Zielonogórskiego. Zajmuje się grafiką warsztatową i projektową. Jest grafikiem, designerem, web developerem. Brał udział w wystawach indywidualnych i zbiorowych w kraju i za granicą. Za aktywność organizacyjną na uczelni otrzymał w 2008 roku Nagrodę Rektora Uniwersytetu Zielonogórskiego, w 2010 i 2011 roku Nagrodę Dziekana Wydziału Artystycznego Uniwersytetu Zielonogórskiego a w 2014 i 2016 roku Nagrodę Organizacyjną Rektora Uniwersytetu Zielonogórskiego.

Przedłożone do recenzji materiały stanowią: rozprawa doktorska stanowi obejmująca część teoretyczną i część praktyczną oraz zapis elektroniczny poszerzony o biogram doktoranta.

Rozprawę doktorską otwiera „Przedstawienie koncepcji realizacji doktorskiej Hybrydowy świat- cykl prac graficznych” określające cel rozprawy, naświetlające problematykę badawczą i uzasadnienie metod i obszarów badawczych. Natomiast we wstępie autor przywołuje wcześniejsze realizacje i doświadczenia z nich wynikające. Swoje dotychczasowe grafiki realizował w technice litografii, linorytu, metalu oraz szablonu. W tych technikach powstawały prace „Syrenka”, „Co ona ma pod maską”. Fascynacja starym modelem auta, ale i chyba przede wszystkim czasem i jego przemijaniem. W tym przypadku znakiem upływającego czasu była rdza. Skorodowane fragmenty karoserii odbijał na papierze czy

plótnie. „ Przedmioty w sposób naturalny oddawały barwnik na podłoże drukowe. Tworzył się obraz przedmiotu z wykorzystaniem jego materii, a zwłaszcza efektu jej rozpadu”. Inspiracje i refleksje odwołujące się co przemijania, chęci zatrzymania w pamięci miejsc, zdarzeń będą powracać w twórczości doktoranta. Autor w cyklu prac „Syrenka i grzybek”, „Syrenka i 209 gwiazd” poszukując satysfakcjonującej formy obrazowania transparentności, ażurowego przenikania zaczyna wykorzystywać druk cyfrowy. Z powodzeniem w tej technice realizuje cykl 19 prac pt. „Skanowanie horyzontu”.

Merytoryczne rozwinięcie treści następuje w kolejnych rozdziałach dysertacji. W rozdziale „Życie pomiędzy” światem realnym a wirtualnym, który staje się dzisiaj nowym rodzajem funkcjonowania współczesnego człowieka. Przywołuje za prof. Markiem Krajewskim rozróżnienia obszarów dotyczących wirtualności: pierwotną i elektroniczną, uniwersalną i partykularną. Odnosi się do zmiany znaczeń, oraz poszerzenia znaczenia terminu „społeczność” istniejącej obecnie poza fizyczną przestrzenią, czyli portale społecznościowe, fora internetowe; cyberprzestrzeni; zaniku barier czasowych i przestrzennych w komunikacji między ludźmi. Paweł Andrzejewski zwraca uwagę na nową przestrzeń dla sztuki jaką jest sieć, w której wielu twórców chętnie publikacje swoje realizacje lub tworzy wirtualne prace, których naturalnym środowiskiem jest internet. Współistnienie dwóch rzeczywistości realnej i wirtualnej, ich wzajemne przenikanie autor transponuje na tradycyjne i cyfrowe graficzne media. Podkreślając zalety każdej z nich. Ich wzajemne uzupełnianie traktuje jako nową wartość wyrażania ekspresji artystycznej.

Rozdział „Pamięć wrażeń”. Źródłem inspiracji dla Pawła Andrzejewskiego są wspomnienia. Píše o sobie: „jak paleontolog odnajduję w swojej pamięci jakieś odłamki, fragmenty wspomnień i buduję z nich całość”. Nie mają charakteru rekonstrukcji ale raczej interpretacji. Doktorant używa określenia „pamięć wrażeń” dla wspomnień, a ich zapamiętywanie oraz „kolekcjonowanie” traktuje jako cenne źródło, z którego czerpiąc próbuje wyrazić za pomocą różnych mediów, także przez materiał na którym drukuje swoje osobiste refleksje. Cyfrowe narzędzia dały doktorantowi możliwości na rozwinięcie w formie cyklu prac „hybrydycznej” interpretacji obrazu z przeszłości. Pejzaż nad jeziorem jest głównym motywem cyklu. Fragmenty, poprzez „filtry czasu” przywołuje i przenosi na papier jak sam pisze: „tworząc swoisty pamiętnik z odłamków czasu minionego życia. To moja własna bardzo osobista kolekcja wzrokowych wrażeń, pejzaż intymny.” Ta wypowiedź ujmuje szczerością wyznania doktoranta.

Istotnym elementem pejzażu jest horyzont, to on w tym przypadku „dzieli to co realne, od tego co odbite w lustrze wody jest jak granica między jawą a snem. Oddziela to, co prawdziwe, od tego co „odbite”, to co realne od tego co ulotne i nienamacalne.”

Punktem wyjścia do badań jest praca pod tytułem „O”. Autor podzielił cykl na 5 części, używając określenia - part.

Paweł Andrzejewski w realizacjach „Hybrydowy świat- cykl prac graficznych” wykorzystuje szeroko rozumiany warsztat graficzny, min. łącząc druk cyfrowy pigmentowy z litografią. Part III A ,Part IIIB, Part IIIC, Part IIIM, Part IIIN, Part III O. Większość z nich wydrukowana jest

na poślizgnięciu papierze. Kształty poszczególnych grafik mają ostre krzywizny, inne zmiękczone kontury, pozostają formami zamkniętymi, przestrzeniami transparentnymi przez wnętrza których przenika subtelne światło.

Cykl „part IV A” to „wnętrza” w powiększonej skali. Jakby zoom/obiektywu aparatu przyglądał się skanując i poszukując zagubionego w pamięci szczegółu. Zaznaczając ostrym kolorem i ostrością kształtów (part IVA, B, D) tego co gdzieś ukryte. Part IVC, E, F w swoim formatach zawierają ostry kształt białej plamy. Ta wyrwana „pustka w kadrze” w układance, z tych samych elementów, jak czysta kartka stanowi moim zdaniem kontrapunkt na nowy zapis kolejnych wspomnień.

W Part VA,B,C nakładające się pocięte fragmenty gubią swoją czytelność. Autor pisze: „wszystkie istniejące tutaj wątki sumują się, nakładają, pojawiają się zupełnie nowe. Lapidarne formy to rośliny widziane z bardzo bliska”. Elementy ze świata realnego przenikają się z wirtualnym światem wyobraźni”. Wszystkie trzy prace z cyklu mają ten sam kształt, formę przypominającą kryształ. Zróżnicowana kolorystyka wydaje się próbami poszukiwania minionego wspomnienia.

Ostatnia grupa prac part VI ABCDEFG to grafiki z bezkresnym horyzontem, zimne, niepokojące. Bazują na nierozpoznanym sennym koszarze a bezkresem toni wodnej i dryfującymi górami lodu.

Choć doktorant podaje precyzyjnie wymiary poszczególnych grafik, niezrozumiałe jest kiedy dalej pisze: „obiekt wycięty jest po konturze”. Analizując założenie, że prace pozbawione są tła, a stanowi je płaszczyzna przestrzeni w której eksponowane są prace wymagają zauważenia przez recenzenta. Tytuły prac podyktowane zostały chęcią uniknięcia jednej interpretacji. Nie znalazłam jednak uzasadnienia dla „numeracji” literowej poszczególnych prac w cyklu part III. Pomimo tych niespójności nie wpływają one na ocenę całości pracy.

Niezwykle interesujące w tym zestawie prac są reprodukowane na końcu - 6 fotografii (100x70) czyli pozostałości po wyciętych formach. Te resztki tekturowych wycinków, kładą dodatkowo wzmacniają znaczenia usilnych i nieustannych poszukiwań obrazu. Resztki, resztki pozostają refleksją poszukiwania także w innych zmysłach niż wzrok. Natura subiektywnej pamięci jest nieprzeceniona. Jej hybrydowość, lapidarność, zagadkowość rozwijają wyobraźnię w wielu kierunkach zataczając przedziwne kręgi, niezrozumiałe ciągi linii, plam, form budując perspektywy niemożliwe.

Rozdział „Hybrydy” poświęca zagadnieniom związanym z znaczeniem tego terminu, ale też odwołuje się do twórczości artystów, dla których hybrydyczność na różny sposób jest istotna (Marina Abramowic, Jeff Koons, David Lynch).

Kolejny rozdział „Kult wrażeń” poświęca szerszej refleksji nad znaczeniem świata wirtualnego, potrzebą, ciekawością immersji. Naturalnej potrzeby poznawania i funkcjonowania, zanurzania się człowieka w jeszcze innym wymiarze niż rzeczywisty. Z pewnością zjawisko rozszerzonej rzeczywistości ten obszar wypełnia. Równocześnie budząc szereg pytań i wątpliwości czy nie jest ona zagrożeniem? Doktorant przywołuje wiele

ważnych przykładów podejmujących tę problematykę z obszaru filmu, gier, działań interaktywnych.

Praca napisana jest poprawnym językiem, spójna pod względem merytorycznym, choć czasami chaotyczna. Bibliografia zawiera 22 pozycje w tym 12 źródeł z literatury i 10 źródeł internetowych.

Dynamiczny rozwój technologii z jednej strony wymaga od twórcy ciągłego doskonalenia umiejętności, ale z drugiej poszerza możliwości twórczej wypowiedzi. Pozbywa i uwalnia bariery w osiągnięciu zamierzonej kreacji artystycznej. Tak też jest w przypadku Pawła Andrzejewskiego, którego postawa artystyczna jest postawą twórcy, poszukującego badacza, który nawet defekt drukarki w świadomy i interesujący sposób potrafił wykorzystać w założonej koncepcji dzieła doktorskiego.

Paweł Andrzejewski - „Cyfrowy Imigrant” (jak sam siebie określił) posiadając bogate doświadczenie i umiejętności klasycznych technik warsztatowych poszerzone o narzędzia cyfrowe zaprasza w czasoprzestrzeń swoich prac graficznych, w których balansuje pomiędzy rzeczywistością znaną, zapamiętaną a jej wyobrażeniem po latach. Tajemniczość tej przestrzeni, dodatkowo podsyca wyobraźnię i pozwala odbiory tworzyć własne wyimaginowane obrazy. Choć obraz za każdym razem jest fragmentaryczny, można go składać z poszczególnych części i próbować tworzyć na nowo, budować nowe narracje. Jego potencjalność i wielość konotacji jest nieograniczona. Nigdy nie będzie on tym samym ze względu na upływ czasu, ciągłą zmianę naszego postrzegania rzeczywistości i zdarzeń. Sensem tej pracy nie jest odwzorowanie zapamiętanego, jest nim sam proces twórczy oraz podążanie dalej przed siebie i w głąb siebie.

### **Konkluzja recenzji**

Po wnikliwym zapoznaniu się z przedłożonym do recenzji materiałem obejmującym dorobek artystyczny, organizacyjny oraz rozprawę doktorską pana Pawła Andrzejewskiego pt. „Hybrydowy świat - cykl prac graficznych” stwierdzam, że zostały spełnione wymogi zawarte w ustawie o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz stopniach i tytule w zakresie sztuki. Kandydat przeprowadził oryginalne rozwiązanie w obszarze stosowania tradycyjnych i cyfrowych narzędzi służących artykułowaniu myśli artystycznej i potwierdził swoją świadomość i dojrzałość twórczą.

Popieram przyznanie Panu mgr Pawłowi Andrzejewskiemu stopnia doktora w dziedzinie sztuki, w dyscyplinie sztuki plastyczne i konserwacja dzieł sztuki, i taki wniosek przedstawiam Wysokiej Radzie Wydziału Sztuki Uniwersytetu Technologiczno-Humanistycznego w Radomiu.

  
prof. dr hab. Katarzyna Podgórska-Glonti